

Nr. akt. 5 Kps

Protokół przesłuchania świadka

Dnia 26 września 1946r. w Starogardzie
Sędzia Śledczy rejonu Sądu Okręgowego w Starogardzie
Sąd Grodzki w Starogardzie Oddział V
w osobie Sędziego asesora sąd. F. Piechowskiego
z udziałem protokółanta st. rej. Kosiedowskiej
w obecności stron przesłuchał niżej wymienionego w
charakterze świadka. Po uprzedzeniu świadka o odpo-
wiedzialności karnej za fałszywe zeznania oraz o znacze-
niu przysięgi Sędzia odebrał od niego przysięgę na za-
sadzie art. 107 kpk po czym świadek zeznał co następuje:
Imię i nazwisko - Walentyn Ostrowski
Wiek - 65 lat
Imiona rodziców - Michał i Józefina
Miejsce zamieszkania Starogard [REDACTED]
Zajęcie - cieśla
Karalność - niekarany
Stosunek do stron - obcy

Mniej więcej w tydzień po wkroczeniu Niemców do
Starogardu, pewnej nocy miała miejsce na terenie działek
sblawa urządzona przez SS-owców. W wyniku sblawy
wszystkich mężczyzn mieszkających na terenie działek
ugrupowane na jednej z ulic w dwuszeregu. Później przed
dwuszeregiem przechodzili SS-owcy i miejscowi Niemcy
wybierając sobie pewnych mężczyzn. Kazali oni nam uprzednio
zdjąć nakrycie głów i przy przeglądzie głównie zwracali
uwagę na stan włosów. Spośród miejscowych Niemców
rozpoznałem niektórych z całą pewnością, gdyż na terenie
Starogardu mieszkam już od około 40 lat a więc znam
niesamą ilość wszystkich mieszkańców. Wiedzy innymi rozpo-
znałem Egona Sieberta, Gustawa Straussa, Drewsa, Szwarca
magazyniera zatrudnionego u Muenchhaua.

Wszyscy oni za wyjątkiem młodego Muenchhaua byli w cywilu.
/-/ Ostrowski Walenty jedynie młody Muenchhau był w
mundurze wojskowym oraz posiadał hełm. Przy wybieraniu
z dwuszeregu pewnych mężczyzn decydujący wpływ mieli ci
właśnie miejscowi Niemcy. Do mnie na przykład przystąpił
młody Muenchhau, jednakże dlatego, że mnie dobrze znał,
gdyż pracowałem poprzednio u jego ojca nie kazał mi z
dwuszeregu wystąpić. Widziałem u Egona Sieberta listę
według której sprawdzał ustawionych w dwuszeregu.

123

Tenże Siebert pytał mnie się, gdzie jest Kanka. Na co ja mu odpowiedziałem, że musi być w swoim mieszkaniu. Na skutek tej obławy zabrano wówczas do więzienia w "tarogardzie" około 14-tu mężczyzn, których jednakże po kilku dniach zwolniono.

Następnej nocy miała miejsce druga podobna obława na terenie białków przy ulicy Gdańskiej, gdzie wówczas zabrano czterestu mężczyzn. Wszyscy oni zostali przez Niemców rozstrzelani. Który z Niemców miejscowych brał udział w tej obławie nie wiem. Między innymi zabili wówczas Niemcy dobrze mi znanego Schulca Jana. Pozatym nic konkretnego w sprawie zeznań nie mogę.

Odczytano /6/ Ostrowski Walenty

Sędzia /-/ Fr. Piechowski

Protokółant /-/ Ł. Kasidowska

Za zgodność odpisu:

WICEPROKURATOR

/St. Szpetawicz/